Cena 10 gr. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

POWSZECHNIAK

MIESIĘCZNIK
Dziatwy Szkół Powszechnych Zagłębia Dąbr.

Nr. 9(23) Czerwiec 1934 r. Rok III.

Wszystkim Czytelnikom naszego pisemka życzy wesołego spędzenia tegorocznych wakacyj

REDAKCJA.



Fot. J. Żelichowski.

TRZECI ZLOT. OBRADY.

Stoją przy stole: P. L. Balcerowski, opiekun pisemka;
Szlęk Marjan, przewodniczący Zlotu.

KONKURSY NA WAKACJE.

I. KONKURS na artykuł p. t. „Z wakacyj".

Kto przyśle najpiękniejszy i niekrótki artykuł na dowolny temat w związku z tegorocznem spędzeniem wakacyj, otrzyma **książkową nagrodę**.

Terminy przysyłania opisów: I-szy do 10 sierpnia, drugi do 10 września.

Uwaga: Przysyłający artykuły w I terminie losować będą dodatkowe nagrody.

II. KONKURS p.n. „Co zrobię dla pisemka w czasie wakacyj".

Piękne nagrody książkowe przeznaczamy dla Czytelników, którzy na wycieczkach lub letnisku

1) rozwiną najszerszą propagandę pisemka w danej miejscowości,

2) zdobędą nowych prenumeratorów,

3) pozyskają nowych współpracowników,

Warunek: W przysłanem sprawozdaniu należy wymienić nazwiska i imiona pozyskanych współpracowników lub prenumeratorów, klasę, szkołę, miejscowość. Nagrodę losować będzie uczestnik konkursu tylko wtedy, gdy pozyskany uiści rzeczywiście prenumeratę roczną lub przyśle korespondencję.

1. **Uwaga. Trzech uczestników konkursu**, którzy pierwsi zdobędą prenumeratorów, **otrzyma nagrody bez losowania**.

2. **Każdy, kto zdobędzie przynajmniej trzech** prenumeratorów, otrzyma nagrodę również bez losowania.

„Powszechniak" w roku przyszłym.

Nie dajemy szumnych zapowiedzi, lecz zapewnienie, iż usiłowania nasze pójdą w kierunku **dalszego udoskonalenia** pisemka i realizowania postanowień III Zlotu.

Zobowiązani do przemianowania „Powszechniaka" na dwutygodnik, uczynimy to, ale żądamy współpracy wszystkich Czytelników.

Pierwszy **numer powakacyjny** ukaże się **w sierpniu. „Zbiór zasad ortograficznych"** (ze słowniczkiem) oraz **Kieszonkowy Kalendarzyk „Powszechniaka"** wydamy we wrześniu. Prosimy o przysłanie zbiorowych zamówień.

Przypominamy o uiszczeniu przed zakończeniem roku szkolnego wszelkich zaległości za pisemko.

POWSZECHNIAK

Nr. 9(23) **Czerwiec 1934 r.** **Rok III.**

Komitet Redakcyjny: Szlęk M., Gluzman D., Osińska St., Jawor G., Urbański Salwa M., Sztajerówna H., Lizakówna St., Trzaskówna, Urbanówna. Zaczkowska Cz.

Administracja: Zygiert M., Sikorski.

Kochani Czytelnicy!

Ostatni to numer przychodzi do Was przed wakacjami. Zamyka on trzeci rok istnienia Waszego pisemka, rok, w którym ono znowu rozwinęło się i udoskonaliło oraz pozyskało nowe szeregi czytelników i przyjaciół.

To też kończymy ten trzeci rok naszej pracy radośnie, z otuchą i wiarą w dalszy pomyślny rozwój w przyszłym roku. Takiem przeświadczeniem odznaczać się nam każe chociażby ostatni ZLOT, w czasie którego widoczna była u delegatów ta wspólna troska o to, aby pisemko było coraz doskonalsze, to głębokie zrozumienie konieczności posiadania swego organu. A serca wszystkich uczestników biły jednym rytmem ukochania swego pisemka, myśl była jedna i wola pracy — pracy dla niego To wszystko każe nam wierzyć w wykonanie powziętych uchwał w przyszłym roku, a najważniejsze z nich to: przemianowanie „Powszechniaka“ na **dwutygodnik i rozszerzenie jego zasięgu.**

Kończy się również rok szkolny, a zbliża szybko czas radości i wypoczynku.

Drodzy Czytelnicy! Życzę Wam dużo radości w czasie wakacyj, niechaj słoneczko w serca i w dusze wlewa zawsze pogodę złotą i uśmiech promienny, a twarzyczki okrasi rumieńcami zdrowia. Odpocznijcie, nabierzcie sił i zdrowia, abyście po wakacjach z nowym zapasem energji stanęli do pracy. O jedno Was proszę, abyście spędzając miłe chwile wakacyjne, pamiętali trochę o dobrej książce i o swem pisemku. Wiedzcie wszyscy, a zwłaszcza Wy, co znajdziecie się poza Zagłębiem, iż, w czasie wakacyj można coś zrobić dla pisemka. Propagujcie je więc wśród swoich nowych kolegów i koleżanek, pozyskujcie ich dla niego, czem rozszerzycie jego zasięg, opisujcie chwile, spędzone przez Was, zabawy, wycieczki, opisujcie i przysyłajcie do redakcji.

Tych z pośród Was, co kończą szkołę powszechną, a szczerze byli z nami związani, nie żegnam, niech dalej pracują i będą gorliwymi współpracownikami jako członkowie Koła Przyjaciół „Powszechniaka“; natomiast składam im szczere życzenia jak największego powodzenia w dalszej pracy szkolnej, czy samodzielnej pracy zarobkowej.

A więc do zobaczenia! Po wakacjach! *Wasz.*

Trzeci Wielki Zlot Rodziny „Powszechniaków".

Piękny majowy dzień... 6 maj — dzień radosny i doniosły dla rozwoju „Powszechniaka".

Poraz trzeci w dziejach naszego organu odbył się zjazd delegatów szkół Zagłębia. Na zew redakcji przybyło 140 delegatów do Dąbrowy, aby obradować nad sprawami ukochanego pisemka.

Obecność na zlocie p.p. inspektora Jana Sokołowskiego, prez. J. Kaczkowskiego, R. Cholewickiego, nauczycielstwa i rodziców dodało nam wielkiego bodźca do pracy. Ogółem w zlocie wzięło udział około 350 uczestników.



Fot. J. Żeiichowski.

TRZECI ZLOT. Prezydjum.

Stoi: Wuczyński Zenon (przewodnicz. I cz Zlotu), siedzą: Majer E. (szk Nr. 6 z Sosn.), Walas (szk. Nr. 1 z Grodźca), Sarotówna Gen. (szk. Nr. 2 w Strzem.), Szlęk Marjan, p Opiekun, Chmielnicka (szk. Nr. 4 Będzin).

Nabożeństwo. Uroczystość rozpoczęto wysłuchaniem mszy św., odprawionej na intencję redakcji przez ks. prob. Niedźwiedzkiego. Podniosłe kazanie o roli pisemka szkolnego i jego zadaniu obywatelskiego wygłosił ks. W. Derbis. Kazanie swe zakończył życzeniem pomyślnych obrad dla III Zlotu.

Przemówienia, sprawozdania. Po nabożeństwie udali się

uczestnicy do szkoły Nr. 5. Sala zapełniła się całkowicie. Wśród uroczystej ciszy Zlot otworzył okolicznościowem przemówieniem Opiekun pisemka, p. Lucjan Balcerowski, który życzył w końcu owocnych obrad. Nastąpił wybór prezydjum, do którego weszli: Szlęk Marjan i Wuczyński Zenon z Dąbrowy (szk. Nr. 3), Chmielnicka z Będzina, (szk. Nr. 8), Majer E. z Sosnowca (szk. Nr. 6), Sarotówna G. ze Strzemieszyc (szk. Nr. 2), Walas z Grodźca (szk. Nr. 1). Przewodniczącym został Kuczyński.



Fot. J Żelichowski.

TRZECI ZLOT. Część pierwsza.

Przedstawiciele władz szkolnych, nauczycielstwa i rodziców.

Drugi z prawej strony: p. inspektor Jan Sikorski.

W imieniu redakcji przemówił do zebranych Szlęk M., poczem odczytano depesze z życzeniami od p. Gustawa Morcinka, pisarza śląskiego i Zenka Furmana, autora pieśni powszechniaków. Referaty w związku z pisemkiem wygłosili kol. kol.: Jawor Gustaw (szk. Nr. 2), Urbanówna Leokadja (szk. Nr. 9), Zaczkowska Cz. i Miśkiewiczówna (szk. Nr. 4), Gluzman D. i Wuczyński Z. (szk. Nr. 3).

Sprawozdanie z działalności redakcji dał Szlęk M. Główny Kom. Red. wydał wydał w bież. roku szkolnym 9 numerów pisemka oraz kalendarzyk, odbył 20 zebrań czwartkowych, urządził dwie wycieczki oraz bal redakcyjny wespół z Rodz. Kołem Przyjaciół „Powszechniaka“, wreszcie III Zlot i Drugi Dzień Sportowy. W sprawozda-

niu administracyjnem, złożonem przez Zygierta M., podkreślono zwiększenie się liczby prenumeratorów oraz zrównoważenie budżetu. Następnie złożyły sprawozdania filje: Czeladź (szk. Nr. 3), Grodziec (Nr. 1) i Strzemieszyce (Nr. 2). Z wszystkich sprawozdań wynikało, iż zainteresowanie pisemkiem stało się w bież. roku szkolnym głębszem i trwalszem, wzmogła się chęć współpracy i wspólna troska o dobro i rozwój pisemka.

Pan inspektor Sikorski w przemówieniu swem zaproponował rozszerzenie zasięgu pisemka na Polskę oraz nawiązanie łączności z pismami i szkołami polskiemi zagranicą. Propozycję p. Inspektora przyjęto rzęsistemi oklaskami oraz postanowiono omówić w części dyskusyjnej.

Część artystyczną wypełniły tańce, muzyka, recytacje i obrazek sceniczny. Tańcami popisywały się szkoły Nr. 7 i 9 z Dąbrowy oraz kl. VII szk. Nr. 17 z Sosnowca, która wykonała „wiązankę pieśni legjonowych" i pięknego kozaka. Część muzyczną wypełniły utwory odegrane przez orkiestrę szkolną pod kier. p. A. Imieli, oraz duet muzyczny ze śpiewem, wykonany przez Patejównę i Derebiszównę, ucz. szk. Nr. 1 z Dąbrowy. Obrazek sceniczny p. t. „U Romka przed III Zlotem" wykonali członkowie Koła Polonistyczno - Redakcyjnego szkoły Nr. 3 w Dąbrowie. Na tem skończyła się pierwsza część zlotu, upamiętniona zdjęciami fotograficznemi.

Obrady. Postanowienia. Po herbatce rozpoczęły się obrady. Delegaci chętnie i licznie zabierali głos, wypowiadając swe myśli i życzenia. Dyskusja wypadła lepiej, niż w roku ubiegłym, to też była ona i owocniejsza. Wynikiem dyskusji były uchwalone rezolucje, postanowienia oraz zatwierdzenie planu redakcyjnego i administracyjnego na rok 1934/35. A oto najważniejsze: **„Powszechniak" w roku przyszłym będzie dwutygodnikiem; zasięg pisemka rozszerzony zostanie na Śląsk** i inne dzielnice oraz redakcja nawiąże kontakt ze szkołami polskiemi zagranicą. Z początkiem przyszłego roku **wszystkie szkoły utworzą** Komitety Redakcyjne, które ułożą całoroczny program pracy. Wszystkie szkoły zorganizują w dniach 6 — 20 maja r. b. Dwutydzień „Powszechniaka".

Nie jesteśmy sami. W końcu części dyskusyjnej zabrał głos p. prezydent Dąbrowy, dyr. Kaczkowski, który w pięknych słowach zaznaczył, iż w pracy swej nie jesteśmy sami, bo starsze społeczeństwo żywo się nią oraz jej wynikami interesuje. Pisemko nasze spełnia i spełniać winno zadanie wychowania czytelników na dobrych obywateli Państwa. Przemówienie p. dyr. Kaczkowskiego przyjęto długotrwałemi oklaskami, poczem na wniosek jednego z delegatów uchwalono i upoważniono redakcję do wysłania **do Pana Ministra W.R. i O.P. rezolucji tej treści**: „Nasze pisemko jest i będzie zawsze w służbie dla Państwa". (Rezolucja została wysłana. Red.).

— | —

ZNACZENIE III ZLOTU. Minął dzień Zlotu, lecz pamięć jego pozostanie na zawsze. Wielkie jest jego znaczenie dla rozwoju pi-

semka, uchwalono bowiem ważne postanowienia, które wprowadzić mają w przyszłym roku doniesłe i korzystne zmiany. 140 delegatów jednomyślnie w wielkiej wspólnej trosce i po głębokim naprawdę namyśle uchwaliło ważne postanowienia, uznając, iż czas już nadszedł, aby je zrealizować. **I zobowiązań musimy dotrzymać, bo za wykonanie ich jesteśmy odpowiedzialni** — jak powiedział p. prez. Kaczkowski.

A więc w przyszłym roku do pracy!

D. Gluzman
Czł. Koła Pol.-Red. szk. Nr. 3 w Dąbr.



Fot. J. Żelichowski.

Zarząd Koła Rodzicielskiego Przyjaciół „Powszechniaka" w Dąbrowie Górniczej.

Siedzą p.p.: B. Fabjańska, Wł. Kiełb (prezes), H. Warkiewiczowa, J. Tuszyński (sekretarz), St. Klinowa i M. Broś. Stoją: K. Gasowa, St. Jawor i J. Czerna.

Koleżanki i Koledzy ze Śląska!

Zapraszamy Was do współpracy. Piszcie do „Powszechniaka", czytajcie go i przenumerujcie. Niechaj będzie on i Waszem pisemkiem. Pragniemy, aby „Powszechniak" już z początkiem przyszłego roku był naszym **wspólnym organem**.

Wierzymy, że tak będzie. KOMITET RED.

U Romka przed III Zlotem.

Obrazek sceniczny

odegrany przez członków Koła Polon.-Red. szk. Nr. 3 w Dąbr. na Zlocie.

Osoby: Roman — starszy uczeń, Józio, Stach, Henio, — Jadzia — siostrzyczka Stacha. Zenek, grono chłopców i dziewczynek.

(Pokój uczniowski, drzwi wybiegają na ogród, wdali las, po obu stronach drzwi. — Na przodzie na lewo, stół, na nim książki, zeszyty, w rogu etażerka, kilka krzesełek).

SCENA I.

Roman: *(odrabia lekcje przy stole, po chwili podnosi głowę i mówi):*

Wiosna! Radosny ten okrzyk po całym świecie rozlega się donośnie. I każdy rwie się do słońca, do swobody, każdy z radością bieży w las pohasać na murawie. I ja też, gdy tylko lekcję odrobię, pobiegnę się zabawić. *(Zaczyna odrabiać lekcję, zdala słychać śpiew, który staje się coraz głośniejszy).*

Spiew: Kiedy lekcje odrobimy,
Wszyscy razem biegniem w las,
Tam wesoło się bawimy, } bis
Przyjemnie spędzamy czas. }
A gdy mrok na ziemię pada,
Do domu wracamy wraz
Gdzie u progu mateczka rada } bis
Z podwieczorkiem wita nas. }

(Na scenę wchodzi gromadka dzieci).

Przybyli: Jak się masz, Romanie!
Roman: Ach, witajcie! proszę, spocznijcie sobie—*(pokazuje na krzesła).* Widzę, jesteście rozpromienieni, radośni. Czy to wpływ przemożnej wiosny?
Stach: Wiosenka? Tak, raduje nas, piękny maj — ale jest i inna przyczyna naszej radości!
Romek: Ciekawym. —
Jadzia: *(mówi prędko).* Wszak jutro 6 maj! Wielki, radosny dzień dla wszystkich, co kochają pisemko nasze.
Romek: Ach, to trzeci zlot!
Wszyscy: To trzeci zlot rodziny powszechniaków!
Józio: I my weźmiemy w nim udział! Jak się cieszymy! Jadzia ma mówić wiersz: „Do czytelników“.
Jadzia: Henio wierszyk: „Powszechniaczek“ Jasia, a Józio i Staszek wygłoszą referaty.
Stach: Romku, wszak i ty z nami pójdziesz na ten wielki Zlot!
Wszyscy: Pójdziemy wszyscy razem!
Józio: Będzie to wielkie święto! Zjadą się czytelnicy ze szkół całego Zagłębia — będzie gwarno i rojno!

Stach: I serdecznie i wesoło! Jak to w zeszłym roku było! Będziemy radzić o naszem kochanem pisemku!
Jadzia: Wiecie co, posłuchajcie, przepowiem ten wiersz na jutro, powiecie mi, czy ładnie mówię:
Józio: Dobrze, słuchamy!
Jadzia: (*Deklamuje wiersz z Nr. 2 „Powszechniaka“, luty 1932 rok. „Do czytelników“. Po przedeklamowaniu 6-ej zwrotki*) —
Wszyscy: (*deklamują z zapałem tę zwrotkę*):
„Wspólnym celem połączeni
Jedną myślą owładnięci,
Iść, pracować razem chcemy,
By nie zginąć bez pamięci“.
(*po przedeklamowaniu wiersza przez Jadzię powtarzają ostatni dwuwiersz*):
Wszyscy: — „Powszechniaków będzie mnóstwo,
Jak na niebie gwiazd bez liku“!
Stach: Brawo, Jadziu, pięknie!
Józio: Heniu, braciszku, powiedz i ty swój wierszyk, niech usłyszymy.
Henio: (*deklamuje wierszyk p. t. „Powszechniaczek Jasia“*).
Józio, Stach, Jadzia: Doskonale!

(*Koniec sceny pierwszej*).

SCENA II.

Zenek: (*wbiega z paczką numerów zlotowych*).
Henio, Mietek: Co się stało?
Stach: Takiś zdyszany!
Zenek: „Powszechniak“ już gotowy! Przepiękny numer zlotowy! Biegnę prosto z drukarni.
Wszyscy: (*zrywają się ożywieni, biegną do Zenka*). Ach, numer zlotowy! Pokaż nam, Zenku!
Stach: (*rozdaje każdemu, wszyscy z zajęciem przeglądają, okrzyki podziwu i radosci*).
Wszyscy: (*po chwili*) Ach, przepiękny!
Stach: Bardzo ładne okładki! Specjalne na zlot!
Jadzia: A jaki gruby, aż 36 stron! No, no, będzie co czytać! Patrzcie, a tu wierszyk o Ali i „Powszechniaku“. Jaki ładny, czy nieprawda, posłuchajcie.
(*czyta wiersz: Ala i „Powszechniak“*).
Romek: A co mnie najbardziej cieszy — to dodatek popularno-naukowy. Czyż nie ciekawe zawiera artykuły? O Czeluskinie — O czasopismach. — Atlantyda. — Konkursy polonistyczne.
(*słychać uwagi o poszczególnych artykułach, okrzyki zachwytu*).
Ktoś z grupy: Wielki Turniej Rozrywkowy!
Ktoś drugi: To tylko „Prima Aprilis“.
Ktoś trzeci: Patrzcie, patrzcie! Zenku! winszuję! I twój artykuł!

Stach: Jaka szkoda, że nasze pisemko nie wychodzi częściej, chociaż dwa razy w miesiącu. — Wiecie, doczekać się nie mogę każdego następnego numeru.

Henio: I ja także.

Inne głosy: *(pojedyńczo)* I ja — i ja — i ja!

Romek: Wiecie co, ja myślę, że na III Zlocie tę sprawę poruszą, ja sam zabiorę głos.

Józio: O, jak to dobrze, że wszyscy znajdziemy się na Zlocie!

Zenek: A wiecie, pod jakim hasłem Redakcja zorganizowała Zlot! — Zdobyć Śląsk dla „Powszechniaka“!

Wiele głosów: O, jak to dobrze!

Stach: Że rozszerzymy pisemko na Śląsk kochany!

Henio: Koledzy! Na Polskę całą!

Jadzia: Wiecie co, pamiętacie to nasze przyjacielskie koło rodzinki powszechniaków? Zaśpiewajmy sobie tę samą piosenkę o „Powszechniaku“.

Głosy: Dobrze, dobrze!
(robią koło i śpiewają).

Kto chce poznać życie szkolne,
Szkolne trudy i wesele —
Niechaj czyta „Powszechniaka“,
A dowie się z niego wiele!

Bo pisemko nasze —
Jak wiedzieć musicie,
Odzwierciedla jaknajwierniej,
Nasze szkolne życie.

„Powszechniak“ nas wszystkich łączy, —
W jedną rodzinę zespala,
Obejmuje myślą jedną —
A wszelkie troski oddala.

Przytem pismo nasze... i t. d.**)

Józio: No, ale chyba pójdziemy.

Głosy: Pójdziemy — a jutro na Zlot!

Stach: Zaśpiewajmy jeszcze na koniec hymn „powszechniaków“, który napewno śpiewać będą delegaci na Zlocie. — Otwórzcie na stronie 4-ej. Na nutę „Myśmy przyszłością narodu“.

Kilka głosów: Zaśpiewajmy!

Wszyscy: *(stoją, trzymając pisemko).*
(śpiew hymnu, ułożonego przez Z. Furmana, patrz n-r zlotowy).

Wszyscy: *(po prześpiewaniu.)* Dowidzenia, Romku! Na zlocie spotkamy się!

(Wychodzą, zgodny okrzyk: Wiwat Zlot! Wiwat nasze pisemko!).

**) *Wierszyki ułożył Z. Lis.*

Z wypracowań konkursowych w Strzemieszycach (urywki).

Przylecimy jako wróbelki.

Nieraz w myśli porównywałam zlot nasz do zlotu ptaków i zastanawiałam się, do jakich moglibyśmy być najbardziej podobni. Do orłów? Nie! One za dumne i za wysoko latają. Przebiegam w myśli wszystkie ptaszęta od najwspanialszych do najmniejszych. Wreszcie, wybacz, „Powszechniaku“, uderza mnie podobieństwo do tych szarych małych wróbelków. Tak, napewno one.

Nasz „Powszechniak“ i my tak samo jesteśmy mali, czupurni, ale (i mili. Red.) i swojscy, jak wróbelki. Nie mamy skrzydeł orła, ni jastrzębia, jednak mamy skrzydełka wróbelków. Na tych skrzydełkach napewno przylecimy na wasz zlot, by obradować nad sprawami pisemka.

„Czarna Pantera“
(Nr. 2 Strzemiesz.).

W rękach każdego dziecka polskiego

(wyjątek z przemówienia)

„Razem, młodzi przyjaciele“!

Wprowadzajmy w czyn te piękne słowa. Niechaj pisemko nasze znajdzie się w rękach **każdego dziecka polskiego,** niech się cieszy razem z nami, niech będzie cząstką naszej wielkiej rodziny! Chciałbym doczekać tej chwili, aby pisemko nasze trafiło do wszystkich dzieci w całej Polsce, aby była między niemi wspólna wymiana myśli, abyśmy się czuli naprawdę zjednoczeni. — To też, kończąc to krótkie przemówienie, wzywam Was wszystkich do pracy.

„Razem, młodzi przyjaciele“!

Kasperczyk Stanisław
(VII, Nr. 2 w Strzem.).

REFERAT WYGŁOSZONY NA III ZLOCIE.

Co może zrobić dla pisemka każdy jego czytelnik?

„Pragniemy, aby wszyscy czytelnicy
byli współpracownikami pisma“.

Mylą się — według mnie — ci wszyscy, którzy uważają, iż tylko redakcja i członkowie szkolnych Komitetów redakcyjnych mogą jaknajczynniej i z pożytkiem dla pisemka pracować. **Współpracownikiem pisemka może i powinien być każdy jego czytelnik** i takiem przekonaniem winni się wszyscy odznaczać. Tak, pragnęłabym gorąco, aby każdy szary — przeciętny czytelnik był współpracownikiem „Powszechniaka“.

Współpracę zaś prowadzić może:

a) w szkole wśród swoich Koleżanek i Kolegów,
b) poza szkołą,
c) w czasie feryj świątecznych i wakacyjnych.

Przedewszystkiem winien sam kupować pisemko (za gotówkę!) i rozumieć, iż przyczynia się przez to w małej cząstce do wzmocnienia podstaw finansowych pisemka. Winien też i to rozumieć, iż z takich cząstek składa się całość, a jest nią byt i rozwój pisemka. A więc **od siebie trzeba zacząć**, aby potem być współpracownikiem wśród kolegów, poza szkołą i t. p. Niech więc każdy czytelnik sam przedewszystkiem interesuje się pisemkiem, kocha je, bierze udział w pisaniu artykułów, w konkursach i t. p.

Dopiero — jeśli sama kocham naprawdę pisemko i czuję się odpowiedzialna za rozwój jego, podejmę współpracę wśród kolegów i koleżanek. Widzę np., iż nie wszyscy moi koledzy i koleżanki kupili pisemko, choć im warunki materjalne na to pozwalają. Jako współpracowniczkę żywo mię to obchodzi. **Dlaczego oni nie kupili?** I oto zadaniem mojem będzie pozyskać ich w koleżeńskiej rozmowie, zainteresować, zbliżyć ich do pisemka albo pisemko do nich, opowiedzieć o niem, a napewno ich zjednam i kupią sobie pisemko, zainteresują się niem i będą z pewnością zadowoleni.

Sama chętnie i często posyłam artykuły i biorę udział w konkursach, lecz moi koledzy i koleżanki — dobrzy nawet „poloniści“ i „polonistki“ tego nie czynią. Jako współpracowniczka tego nie zniosę, a więc dowiem się, dlaczego się mało interesują, **dlaczego nie piszą,** — porozmawiam z niemi, zainteresuję, zbliżę ich do pisemka, albo pisemko do nich, a nie wątpię w pomyślność mych usiłowań. Tak więc zainteresuję koleżanki tem, że tematem rozmów moich z niemi będzie pisemko i sprawy jego.

Współpracowniczką nie przestanę być i poza szkołą. Zainteresuję pisemkiem moich kolegów i koleżanki, którzy może szkołę powszechną skończyli lub chodzą do szkół średnich. Postaram się pozyskać ich na prenumeratorów.

Naszem **pisemkiem zainteresuję ludzi starszych**, a przedewszystkiem moich rodziców, którym przeczytam ciekawsze artykuły, wreszcie krewnych i znajomych. Będę starać się pozyskać ich na prenumeratorów i przyjaciół pisemka.

Współpracowniczką będę nietylko w czasie szkolnym, ale i w czasie feryj świątecznych, czy wakacyjnych.

Jeżeli sama wyjadę na letnisko na wieś — w góry czy nad morze — wogóle poza Zagłębie — zabiorę kilkanaście numerów „Powszechniaka“. I tam moim krewnym lub też nowopoznanym koleżankom i kolegom opowiem o naszem pisemku, zachęcę ich do zaprenumerowania i korespondencji, ofiaruję im okazowe egzemplarze, które otrzymać mogę na ten cel **bezpłatnie** od redakcji. I cieszyć się będę, że wieść o naszem pisemku i ono samo rozszerzyło się na nową miejscowość w Polsce.

Jeżeli zaś zostanę w domu, a natomiast do mnie ktoś przyjedzie, również nie zaniedbam propagandy.

A więc pamiętajmy!

L. Urbanówna
(Nr. 9 w Dąbrowie)

Drugi dzień sportowy „Powszechniaka“.

Dzień sportowy „Powszechniaka“—to jedna z naszych większych imprez. Poraz drugi z rzędu odbył się w tydzień po zlocie Dzień Sportowy. W dniu 13 maja b. r. w Dąbrowie Górn. na Stadjonie miejskim.

W dniu tym zjechało 21 drużyn, najsilniejszych reprezentacyj sportowych szkół Zagłębia, a mianowicie z Dąbrowy (4 szk. Nr. Nr. 3, 5, 6, 7), z Będzina (szk. Nr. 1), z Sosnowca (szk. Nr. 1 i 6), z Grodźca (szk. Nr. 1); z Czeladzi (szk. Nr. 3).

Rozgrywki tegoroczne, a zwłaszcza w siatkówkę, były bardziej emocjonujące i nader ciekawe, gdyż walczono tu o nagrodę przechodnią „Powszechniaka“. To też każdej drużynie szło o każdą piłkę, o każdy punkt.

Siatkówka chłopców.

Najlepszemi zespołami były reprezentacje szk. Nr. 3 z Dąbrowy, szkoły Nr. 1 z Grodźca i szkoły Nr. 6 z Sosnowca. Ogółem było 8 zespołów.

Do końcowych rozgrywek weszły zespoły szk. Nr. 3 z Dąbrowy i szk. Nr. 1 z Grodźca. Do przerwy przewaga Grodźca, po przerwie Dąbrowy. W wyniku tytuł **mistrzowskiego zespołu w siatkówkę** szkół powszechnych Zagłębia Dąbrow. oraz **nagrodę przechodnią** „Powszechniaka“ (statuetka bronzowa, przedstawiająca zwycięzcę z liściem laurowym) zdobył **zespół szkoły Nr. 3 z Dąbrowy. Drugie** miejsce i tytuł **wicemistrza** zdobył silny zespół szkoły Nr. 1 z Grodźca.

Siatkówka dziewcząt.

W wyniku rozgrywek **szkoła Nr. 7 z Dąbrowy** uzyskała **pierwsze miejsce i puhar „Powszechniaka“**. Drugie miejsce zdobyła **szkoła Nr. 1 z Grodźca.**

Kwadrant chłopców.

Pierwsze miejsce zajął zespół **szkoły Nr. 1 z Grodźca,** drugie — **szk. Nr. 6 z Sosnowca.**

Dwa ognie chłopców.

Pierwsze miejsce zdobył zespół szkoły Nr. 1 z Sosnowca, drugie — szk. Nr. 1 z Grodźca.

Dwa ognie dziewcząt.

Pierwsze miejsce zajęła szkoła Nr. 7 z Dąbrowy, drugie—Grodziec Nr. 2.

Wszystkie drużyny otrzymają dyplomy za udział w Drugim Dniu Sportowym „Powszechniaka“.

Zawody odbyły się pod kierownictwem instruktora wych. fiz. p. Leona Stankiewicza. Sędziowali p. p.: Bartysówna A., Mrozińska H., Bałazy W., Dub W., Flak W., Dyja L. i Czwartacki. Wyżej wymienionym oraz p. L. Stankiewiczowi i p. Skibiance Komitet Redakcyjny składa serdeczne podziękowanie.

Dyplomy i nagrody rozdane zostały 17 maja w redakcji.

Marjan Szlęk
(czł. Koła-Pol.-Red. szk. Nr. 3 w Dąbr.).

Zespoły, które nie otrzymały jeszcze dyplomów, mogą je otrzymać w najbliższy czwartek.

Jak zamierzam spędzić wakacje.

Po skończonym roku szkolnym pojadę razem z rodzicami i z bratem na letnisko do Białego Dunajca. Biały Dunajec jest to miejscowość górska, położona o kilka kilometrów od Zakopanego. Przez wieś przepływa duża rzeka, Biały Dunajec, wypływający z Tatr. Oh, dopiero będę używał kąpieli w zimnej, górskiej rzece! Będę z bratem chodził do lasu na poziomki, jagody i grzyby. Od czasu do czasu będziemy z tatusiem robili wycieczki do Zakopanego i w Tatry. Zwiedzimy Krupówki, Kuźnicę, Morskie Oko, Dolinę Pięciu Stawów, Halę Gąsienicową i oczywiście będziemy się wspinali na Giewont i Czerwone Wirchy. Spodziewam się, że nawet na szczyt wyjdziemy! Prócz tego będę podziwiał śliczne widoki górskie i zachwycał się naszemi cudnemi Tatrami. Po dwumiesięcznym pobycie pełen wrażeń wrócę do Sosnowca i napiszę kochanemu „Powszechniakowi" o tem, co w Tatrach widziałem.

Józef Żebrak
(V, Nr. 4 w Sosn.).

W NASZEJ SZKOLE.

Na przedmieściu Będzina, Małobądza, u stóp malowniczych pagórków znajduje się nasza szkoła. Codzień z wielką radością śpieszę do niej. Czuję się szczęśliwa i zadowolona, gdy wchodzę w jej obręb. Czyste, świeże powietrze wciągam całą piersią. Wszystko jest mi tu miłe i tak bliskie sercu, że uśmiech radości bezwiednie zjawia się na ustach.

Czego u nas niema!

Jest ogród botaniczny, w ktorym każda uczenica i każdy uczeń klasy IV-ej i V-ej ma swoją grzędę. Opiekuje się nią i prowadzi obserwację nad roślinami, które na niej rosną. Grzędy są obsadzone roślinami, należącemi do rozmaitych grup biologicznych. Starannie utrzymane wprowadzają widza w miły nastrój: z radością prawdziwą między grzędami się przechadza. Różnokolorowe kwiaty, ozdobne drzewka i krzewy, delikatne roślinki za szybami inspektów (a wszystko z objaśnieniami na białych tabliczkach) nęcą oczy pięknem i świeżością.

W ogrodzie znajduje się też altana, w której odrabiamy lekcje, basen z wodorostami i stacja meteorologiczna. W tej stacji odbywają się badania, które prowadzą kolejno uczenice i uczniowie klas wyższych: codziennie notuje się stan znajdujących się przyrządów, a zapisane wyniki (komunikaty) odsyła się do P.I.M. w Warszawie.

Na lekcję przyrody do naszego ogrodu przychodzą dzieci wszystkich V-ych oddziałów szkół pow. w Będzinie, a nawet okolicy. Mile widzimy gości, chętnie oprowadzamy ich po naszem gospodarstwie, przyjmujemy w bufecie, a potem wiedziemy ich na górny korytarz budynku szkolnego, gdzie znajduje się akwarjum i terarjum. W szklanym prostopadłościanie, przewyższającym wysokością nas, napełnionym wodą, wśród szere-

gu najrozmaitszych wodorostów, sztucznych skał, kolorowych kamieni, przewijają się rybki, wyprawiając przeróżne harce. Rybki złote i zwykłe. Obok akwarjum znajduje się, jeszcze wyższe od niego, terarjum. Jest ono podzielone na trzy części, a w każdej z nich, w otoczeniu odpowiednich roślin żyją bezpiecznie i wygodnie: jeż, chomik, jaszczurki, salamandry, węże, żółwie, wiewiórka, żaby i t. p. Doskonale się u nas czują, gdyż nikt im krzywdy nie robi. Przeciwnie, dokładamy wszelkich starań, aby ten nasz dobytek nietylko utrzymać na odpowiednim poziomie, ale go jeszcze powiększać i coraz to nowemi okazami wzbogacać.

W następnym artykule opiszę stację meteorologiczną.

Bogumiła Krzciukówna
(kl. VII, Nr. 1 w Będzinie).

Z kroniki szkolnej.

Szkoła Nr. 4 w Będzinie otrzymała 1 marca list z kancelarji Cywilnej Pana Prezydenta I. Mościckiego z podziękowaniem za laurkę i życzenia imieninowę. podał L. J.

Świetlica w Rogoźniku. Świetlicę prowadzi samorząd szkolny. Czynna ona jest w poniedziałki, środy i piątki. Znajdują się w niej pisma i książki oraz różne gry, w niej też odbywają się akademje, odczyty i t. p. Z świetlicy wszyscy są bardzo zadowoleni.

pod. Wolny Jerzy

Kronika Redakcyjna.

* **13 maja** odbył się Drugi Dzień Sport. „Powszechniaka" Opis w n-rze.

* **17 maja** na zebraniu redakcyjnem wręczono zwycięskim drużynom nagrody przechodnie oraz dyplomy.

Rozstrzygnięcie konkursu ua wypracanie w Strzemieszycach.

Poza wypracowaniami nagrodzonemi i wyróżnionemi jest wiele ładnych, ale nie na temat lub bardzo krótkich.

Nagrodzeni uczestnicy: A. „Czarna Pantera" (Nr. 2 Strzem.). **B.** Kasperczykówna (Nr. 2 Strz), Witkowska Stan. (Nr. 3 Strzem.). **C.** Brzozowska M (Maczki), Brzychey Tad. (Nr. 1 Strz.), Skrzypczyk T. (Nr. 3 Strz.).

Wyróżnienia: Sarotówna Gen. i Srokówna Z. (Nr. 2 Strz.), Szlenkówna Pr., Kolanko Jan, Pająk Zdz. (Niemce), Bobrowski Tad. (Maczki), Malinowska J., Knabe H. (Nr. w Strz.).

Uczestnicy wyszczególnieni pod **A** otrzymają nagrody książkowe, pod **B** — cieńsze książki lub półroczne prenumeraty „Powszechniaka" w r. szk. 1934/35, pod **C** — dwa bezpłatne kolejne numery „Powszechniaka". Wyróżnieni po 1 egz. n-ru czerwcowego. Nagrody wydadzą miejscowe Komitety red. (oprócz książkowych).

Podziękowanie. Komitet Redakcyjny „Powszechniaka" składa serdeczne podziękowanię Rodz. Komitetowi Herbatki z p. Szkupową na czele oraz wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia Trzeciego Zlotu

Dziękujemy również tym wszystkim, którzy swą pracą i staraniem przyczynili się w tym roku do wzmocnienia podstaw istnienia i rozwoju pisemka.

Prosimy wszystkich Czytelników, aby napisali po wakacjach, jak udała im się propaganda „Powszechniaka".

GAZETKA „POWSZECHNIAKA".

Z Polski.

* W Katowicach na 1800 dzieci zgłoszono tylko 114 do szkoły niemieckiej (7%) w czasie ostatnich wpisów do pierwszej klasy szkoły powszechnej.

* 11 i 12 maja odbył się w Wilnie 14 Walny Zjazd Związku Harcerstwa Polskiego. W zjeździe wziął udział b. prezes Rady Ministrów, Janusz Jędrzejewicz i Wojewoda M. Grażyński.

* 13 maja Pan Prezydent przyjął dymisję gabinetu p. premjera Jędrzejewicza i powierzył misję utworzenia nowego gabinetu profesorowi Leonowi Kozłowskiemu. Zaprzysiężenie nowego rządu odbyło się 16 maja.

* Wojewoda kielecki, p Jerzy Paciorkowski objął w nowym gabinecie tekę min. opieki społecznej.

Polska a obcy.

* Wizyta min. Barthou (Bartu) w Polsce w końcu kwietnia zacieśniła silnie więzy przyjaźni między Francją a Polską.

* Otwarta została stała komunikacja lotnicza Warszawa — Berlin. Pierwszy samolot „Lotu" wystartował do Berlina z lotniska na Okęciu w dniu 30 kwietnia b. r.

* 5 maja przedłużony został polsko-sowiecki pakt o nieagresji o lat 10, t. j. do 31.XII 1945 r.

* Minister spraw zagranicznych Polski, Józef Beck, bawił w dn. 9,12 b m. z rewizytą w Rumunji.

* 13 maja odbyła się w Budapeszcie uroczystość odsłonięcia pomnika gen. Bema.

* 24 maja wybrano prezydentem republiki czechosłowackiej poraz czwarty 84-letniego T. G. Masaryka.

Życie gospodarcze.

* Sowiety zamówiły w warszawskich wytwórniach 30.000 płyt gramofonowych, nagranych najnowszemi tekstami muzycznemi.

* Statystyka bezrobocia światowego za I kwartał b. r. wykazała zmniejszenie się liczby bezrobotnych.

* Wywóz drzewa i materjałów drzewnych z Polski wykazał w marcu b. r. dalszy wzrost, osiągnął bowiem wartość 15.218 tys. zł. wobec 10.611 tys. zł. w lutym.

Literatura, nauka, sztuka.

* Szymon Askenazy został laureatem nagrody literackiej m. Warszawy.

* W kilku szpitalach paryskich prowadzone są próby stosowania jadu przeciw bólom. Przypuszczają, iż nowy lek znajdzie zastosowanie w dziedzinie walki z rakiem.

* 13 kwietnia b. r. zmarł w Warszawie ś. p. prof. Władysław Skoczylas, znakomity grafik i malarz, jeden z najczynniejszych organizatorów życia artystycznego od Polsce. Od roku 1930 był dyrektorem depart sztuki Min. W. R. i O. P.

Rzeczy ciekawe.

* Liczba muzułmanów w Polsce wynosi około 7.130, z których większa część zamieszkuje województwa: nowogrodzkie, białostockie i wileńskie. Pochodzą oni przeważnie z Tatarów nadwołżańskich i krymskich, którzy osiedlili się na terytorjum polskiem w okresie 1397 — 1400. Muzułmanie zawsze odznaczali się wiernością i oddaniem państwu polskiemu.

Wynalazki, technika.

* Tunel, znajdujący się na linj. kolejowej między Liverpool a Bootle, należy do największych w świecie. Długość tunelu 2 mile ang., szerokość 44 stopy. Budowę rozpoczęto w 1925 roku.

* Starej polskiej rodzinie ludwisarskiej Felczyńskich udało się wynaleźć sposób spajania pękniętych dzwonów. Po 126 latach doświadczeń dokonano w bież. roku tego wynalazku (Ludwik i Michał Felczyńscy), który przywraca dzwonom pierwotny dźwięk i barwę przy jednoczesnem zachowaniu antyczności zabytku.

Sport. Różne

* Polscy lotnicy kpt. A. Janusz i por. I. Wawszczak, przygotowujący się do udziału w zawodach balonów wolnych o puhar Gordon — Benneta, utrzymali się na balonie „Poznań" w powietrzu bez przerwy 27 godz. 45 min. bijąc tem samem rekord francuski o 4 godz. i 17 min.

---

* 27 maja odbyły się w Zagłębiu wybory do Rad Miejskich.

ROZRYWKI UMYSŁOWE.

1. Łamigłówka.

1	*		n				
2	*				n		
3	*		l				
4	*	l					
5	*				l		
6	*		r				
7	*				r		

Znaczenie wyrazów:

1. Ptak Antarktydy
2. Zabawka muzyczna
3. Rzemieślnik
4. Miasto powiatowe
5. Imię żeńskie
6. Miasto w Szwajcarji
7. Przyrząd do geometrji

Litery, oznaczone gwiazdkami, dadzą rozwiązanie.

Heniek Paliwoda

3. Łamigłówka.

1	×					
2	×					
3	×					
4	×					
5	×					
6	×					
7	×					

Znaczenie wyrazów:

1. Hałas, 2. Działo, 3. Nakrycie głowy władcy, 4. Państwo w Europie, 5. Niezawsze, 6. Gatunek psa, 7. Imię męskie.

Pierwsze litery dadzą rozwiązanie.

2. Zatarte cyfry.

```
      3 . .
    × 6 .
  ---------
  2 0 . .
. . 6 .
---------
. . 7 . .
```

Na miejsce kropek wstawić odpowiednie cyfry i wykonać mnożenie. Podać również tok rozumowania.

„Ktoś" z Dąbrowy

Rozwiązania należy nadsyłać do 15 czerwca.

Podać również dokładny adres zamieszkania.

Rozstrzygnięcie Turnieju i konkursów n-ru zlotowego.

Największem powodzeniem cieszył się Turniej Rozrywkowy oraz konkurs polonistyczny do klas V-tych.

W Turnieju wzięło udział 58 uczestników.

Zwycięzcą turnieju został Woźniczko Józef (VII Nr. 1 w Grodźcu) który zdobył 24 pkt., pierwsze miejsce i nagrodę książkową p. t.: **„W puszczach Kanady"** W. Umińskiego.

Drugie miejsce i nagrodę zdobył **Robak Tadeusz** (Nr. 3 w Dąbr., 20 pkt.). Trzecie miejsce zdobyli „Ktoś" z Dąbr. i Cuglewski J. (Nr. 3 w Dąbr.), (nagrody pocieszenia).

Następne miejsca zajęli: Sarotówna G. (Strzem.), Urban Bol. (Łagisza), Drabek J., Majka Cz. (Łagisza), Robakówna I. (Dąbr.), Todorska H. (Będzin), Masiarczyk I. (Dąbr.) i in.

W KONKURSACH polonistycznych i plebiscycie wzięło udział 81 czytelników.

Nagrody wylosowali: Żebrak Józef (V, Nr. 4 w Sosn.), Rogoziński J. (Cem. Wysoka, p. Łazy) Urban Bol. (VIa, Łagisza), Małachówna G. (V, Nr. 8 w Będz.), Brylewski M. (IVa, w Czeladzi), „Filareta" (Nr. 3 w Dąbr.), Dafnerówna Pola (IVa, Nr. 8 Będzin). Król Tad., Hetmańczykówna M., Mańkówna Z. (szk. Nr. 6 w Będz.), Czerniakówna H. (V, Nr. 3 w Strzem.), Skowrońska (VI, Nr. 3 w Strzemieszycach).

Wyżej wymienieni mogą otrzymać do wyboru: 1) Dwa kolejne n-ry „Powszechniaka", 2) Zasady ortograficzne ze słowniczkiem (po ukazaniu się z druku w przyszłym szkolnym). 3) Kalendarzyk na 1935 r.

Sprawozdanie Stacji Meteorologicznej przy szkole Nr. 1 w Będzinie.

Kwiecień 1934 r.

	Temperat.		Ciśnienie		Warstwa śniegow.	
	stopni	dnia	mm	dnia	cm.	dn.
Średnia	+16,4	—	749,4	—	—	—
Najwyż.	+27,0	30	756,0	16	—	—
Najniż.	—3,0	3	740,0	23	—	—

Liczba dni z przeważającym wiatrem

północny	półn.-wsch.	wschodni	poł.-wsch.	południowy	poł.-zach.	zachodni	półn.-zach.	cisza
—	1	7	2	4	2	2	6	6

Zachmurzenie.	Liczba dni.
Całkowite . . 8/10 — 10/10	13
Położenie , . 3/10 — 7/10	8
Bez zachmurzenia 0 — 2/10	9

Opad. Opad za cały miesiąc 28,4 mm. Najwyższy opad dnia 23 7,9 mm. Ilość dni z opadem 13.

Pogoda słoneczna. Znaczne ocieplenie. W ciągu miesiąca notowano spadki temperatur, wzrosty zachmurzenia oraz drobne opady. Burze występują przelotnie. Kilka dni upalnych.

Suwalanka H. (VII kl.) Kierownictwo Stacji: *Henryk Fajklowicz.*

Odpowiedzi Redakcji.

Potokówna L. (VII Nr. 4 w Będz.) Artykuł Kol. o wiośnie nie damy, zamieścimy natomiast wzmiankę z waszej szkoły.

Wolna Danusia (Strzyżowice). Za artykuł dziękujemy. Ten nie pójdzie, prosimy o następne.

Cembrzyński St. (VI b, Nr. 2 w Dąbr.) Jak należy przesyłać artykuły, może się Kolega dowiedzieć w czwartek w redakcji.

Wielowiejski J. (Nr. 3 w Dąbr.) Rebusów nie umieszczamy w tym roku. Prosimy o artykuły.

Dudek Kaz. (VI b, Nr. 1 w Zagórzu). Łamigłówka dobra, odłożyliśmy na po wakacjach. Taż odpowiedź dla **Kępy Zdz.** (Nr. 3 w Dąbr.)

Ktoś z Dąbr. Opowiadanie „W podróży" odkładamy do wykorzystania.

Furman Zenek (Busko-Zdrój) Bardzo dziękujemy, iż Kolega uczcił Dzień

III Zlotu pisaniem w tych chwilach obrazka scenicznego o pisemku. Pieśń powszechniaków, ułożona przez Kolegę, przydała nam się, rozbrzmiewała ona na zlocie.

Rozenówna (VI, Nr. 3 w Strzem.) Niech Koleżanka napisze w czasie wakacyj kilka podobnych opowiadań i prześle je nam do n-ru powakacyjnego.

Federówna R. (VI b, Nr. 8 w Będz.) Wierszyk nie pójdzie, artykuł za krótki. Spodziewamy się następnych artykułów.

Szymkówna Łucja i kl. VI„a" (Szk. Nr. 13 w Katowicach.) Należność za prenumeratę, wpłaconą przez Was za pośrednictwem Koleżanek ze szk. Nr. 1 z Dąbrowy otrzymaliśmy i bardzo dziękujemy. Cieszymy się niezmiernie, iż aż 30 z pośród Was zaprenumerowało „Powszechniaka“. Za propagandę wśród swoich Koleżanek innych klas czy nawet z innych szkół w Katowicach będziemy wdzięczni. Żałujemy, iż nie mogłyście przyjechać na Zlot, ale mamy nadzieję zobaczyć Was w przyszłym roku. Zresztą wierzymy, iż w przyszłym roku szkolnym przy Waszej i innych współpracy „Powszechniak“ będzie również pisemkiem dziatwy szkół Górnego Śląska.

Sarotówna G. (VII, Nr. 2), **Skawińska H.** (VI, Nr. 3 w Strzem.) Wierszyki, choć nie pójdą, są dość ładne. Kol. **Sarotównę** zapytujemy, jak w jej szkole przedstawia się sprawa Koła Przyjaciół „Powszechniaka“. Jeślibyście o tem myślały, to radzimy prenumeratę (składkę) zebrać od chętnych w tym roku, bo po wakacjach może się nie udać.

Rembelski E. (VI, Nr. 3 w Dąbr.) Prosimy o dalsze łamigłówki i artykuły.

Pniakówna Marja (VI). Nieaktualny.

Iwaszkiewiczówna J. (VI„a“, Nr. 2 w Strzem.) Artykulik ładny, oczekujemy następnych.

Bednarczyk Wanda (VII, Nr. 7 w Dąbr.) Współczujemy nieostrożnemu Adasiowi, a Koleżankę prosimy o dalsze opowiadania.

Koleżanki ze szk. Nr. 6 w Będz. Brak miejsca nie pozwala nam na zamieszczenie.

Wszystkim Czytelnikom, którzy nadesłali artykuły, a którym odpowiedzi z braku miejsca lub późnego nadesłania nie udzielamy, serdecznie dziękujemy i prosimy o dalszą współpracę.

Z racji zbliżającego się końca roku życzymy wszystkim **dobrych świadectw i wesołych wakacyj.**

ŻARTY.

W szkole.

— Co to jest wiatr?

— Wiatr jest to powietrze, któremu się śpieszy.

———

— Dlaczego pies ma wywieszony język, gdy biegnie?

— Aby utrzymać równowagę — odpowiada uczeń.

Modlitwa.

Pięcioletni Kazio leży już w łóżeczku. Jest bardzo senny. Wtem przypomina sobie, że zapomniał zmówić pacierza. Szepcze więc: „Kochana Boziu, to samo, co wczoraj, amen“ i usypia.

Świetnie.

Student, zapytany przez ojca, jak wypadł egzamin, odpowiada: — Świetnie, tak dobrze mi poszło, iż na ogólne żądanie muszę go jeszcze raz powtórzyć.

———

— Ile papy potrzeba na cały dach?

— Nic, jeśli dach jest cały.

———

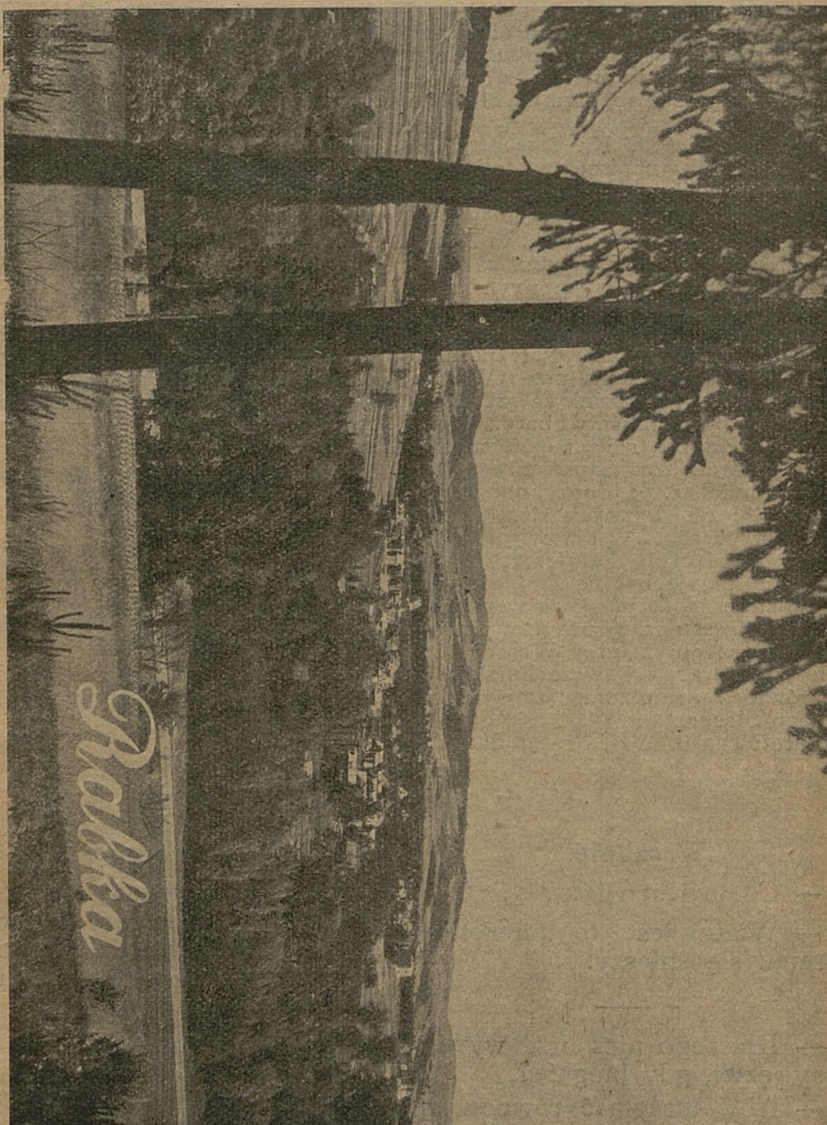
— Dobrze jest śpiewać przy pracy.

— Nie zawsze to jest możliwe.

— Dlaczego?

— Np. gdy się jest trębaczem.

POWSZECHNIAK



(Z „Tęczy".)

Redakcja i administracja czynna w czwartki od godz. 16-ej do 18-ej. W razie święta w dzień następny.

Numer konta P. K. O. 143.770.

Cena numeru 10 gr. Prenumerata roczna 1 zł. (bez przesyłki), 1 zł. 20 gr. z przes.

Adres Redakcji i Administracji: Dąbrowa Górn., Okrzei 41, Szkoła Nr. 3.

Opiekun: Lucjan Balcerowski. Druk. „SZTUKA" Dąbrowa 3-go Maja 9.